

Sygn. akt II C 263/10

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2013 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Barbara Migas

Protokolant: Ewa Kotyczka

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21 czerwca 2013 roku w R.

sprawy z powództwa M. M. (1)

przeciwko G. Z. (1), F. Z., W. M.,

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej G. Z. (1) na rzecz powódki kwotę 500 złotych (pięćset), w pozostałej zaś części powództwo przeciwko tej pozwanej oddała,
2. oddała powództwo przeciwko pozwanym F. Z. i W. M.,
3. przyznaje ze Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R.) na rzecz radcy prawnego M. H. kwotę 7200 złotych (siedem tysięcy dwieście) oraz kwotę 1656 zł (jeden tysiąc sześćset pięćdziesiąt sześć) podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu,
4. przyznaje ze Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R.) na rzecz adwokata S. D. kwotę 7200 zł (siedem tysięcy dwieście) oraz kwotę 1656 zł (jeden tysiąc sześćset pięćdziesiąt sześć) podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanym G. Z. (1) i F. Z. z urzędu.

Sygn. akt II C 263/10

UZASADNIENIE

Powódka M. M. (1) ostatecznie wniosła o zasądzenie tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych od pozwanej G. Z. (1) kwoty 200.000 zł, od pozwanego F. Z. kwoty 30.000 zł oraz od pozwanego W. M. kwoty 70.000 zł.

W uzasadnieniu podniosła, że naruszono jej dobra osobiste. Wskazała, że doszło do naruszenia jej wolności, czci i prawa do prywatności. Powódka w pozwie wskazała, że pozwana G. Z. (1) sterowała jej życiem i manipulowała dziećmi, a także bez jej zgody przetrzymywała jej syna M. M. (2) w domu i utrudniała jej kontakty z nim. Ponadto poniżała ją, usiłowała pozbawić środków do życia, rozsyłając po różnych instytucjach państwowych nieprawdziwe informacje na jej temat. Skutkiem takiego działania strony pozwanej był rozstrój zdrowia powódki oraz jej dzieci. Z kolei pozwanym F. Z. oraz W. M. zarzucała, że wspierają pozwaną w jej postępowaniu, m.in. pomagają w wysyłaniu pism do różnych instytucji państwowych

W odpowiedzi na pozew, pozwana G. Z. (1) i pozwany F. Z. wniesli o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania na ich rzecz.

W uzasadnieniu pozwani podnieśli że powództwo M. M. (1) jest bezzasadne, ponieważ nie narazili powódki na cierpienie psychiczne i krzywdę moralną, a wszystkie działania miały na celu zapewnienie opieki i ochrony wnukom pozwanych.

W odpowiedzi na pozew, pozwany W. M. wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów postępowania na jego rzecz.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że powództwo jest bezzasadne, ponieważ jego działania miały na celu zapewnienie ochrony i opieki nad wspólnymi małoletnimi dziećmi stron oraz że nie naraził powódki na cierpienie psychiczne oraz krzywdę moralną, a pozew ma na celu wyłącznie wyłudzenie pieniędzy.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

M. M. (1) oraz W. M. byli małżeństwem, z ich związku pochodzi małoletni M. M. (2) i małoletnia M. M. (3). Ponadto powódka ze związku z innym mężczyzną posiada małoletniego syna K.. Sąd orzekając rozwód w dniu 30 grudnia 2005 r., jednocześnie wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi powierzył M. M. (1).

Dowód: Postanowienie Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 22 listopada 2011r., sygn.akt IVNsm 577/10-k.394-395, zeznania powódki M. M. (1) – k.496-498; zeznania pozwanego W. M. – k.426-427

Do czasu zamieszkiwania pozwanej w W., dzieci miały nieograniczony kontakt z rodzicami powódki, tj. swoimi dziadkami. Pozwani G. Z. (1) i F. Z. – dziadkowie małoletniego M. oraz jego ojciec starali się jak najlepiej zaspokajać potrzeby dzieci, mimo iż te przebywały pod opieką matki. Pozwana natomiast nie przejawiała zbytniego zainteresowania dziećmi, w szczególności ich postępami w nauce. Małoletni M. wolał spędzać czas u swoich dziadków, gdzie miał zapewnione lepsze warunki bytowe. Po wyprowadzeniu się powódki wraz z dziećmi do B., relacje między powódką a jej rodzicami, mocno się pogorszyły. Powódka jak i pozwana pozostają w konflikcie od 2009 r. Powódka żywi również pretensje do F. Z. i W. M., że pozostają po stronie G. Z. (1), wspierają ją w jej postępowaniu, m.in. pomagają w wysyłaniu pism do różnych instytucji państwowych, mających na celu ponizenie powódki oraz pogorszenie jej sytuacji finansowej, a nawet stanu jej zdrowia. Powódka mimo sprzeciwu małoletniego M., który chciał pozostać w W. zabrała go do B.. Zaczęła także ograniczać kontakty dzieci z dziadkami, zabraniała małoletniemu M. spotykać się z nimi. Małoletni jednak telefonicznie kontaktował się z babką, której żalił się, że m.in. musi zostawać sam z młodszym rodzeństwem, skarżył się również babci, że jest głodny, chodzi ubrany nieodpowiednio, oraz że tęskni za nią i chce do niej wrócić. W lokalu zajmowanym przez powódkę miały miejsce kontrole pracowników Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w B.. Podczas nich nie stwierdzono aby powódka zaniedbywała dzieci, w mieszkaniu było czysto. Pozwana w oparciu o relacje dziecka zarzucała swej córce nieprawidłowe sprawowanie opieki nad jej małoletnimi dziećmi. Jednocześnie zawiadamiała m.in. Policję, Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej oraz szkoły w których dzieci się uczyły. Na policji złożyła zawiadomienie o możliwości popełnienia przez M. M. (1) przestępstwa na szkodę jej małoletnich dzieci, mającym polegać na niewłaściwym sprawowaniu opieki, zgłaszała również szereg żądań o wszczęcie interwencji przez policję. Informowała m.in. o tym że dzieci postawione są bez opieki osoby dorosłej. Po przybyciu policji okazywało się, że pozostawały one pod opieką matki. Pozwana także od szkoły, w której małoletni M. się uczył wymagała wszczęcia interwencji w sprawie skontrolowania wykonywania opieki powódki nad dziećmi. Pozwana kontaktowała się telefonicznie i listownie z panią dyrektorką tej szkoły usiłując wmówić jej, że matka M. nie dba o dziecko. Z kolei dyrektorka szkoły nie stwierdziła aby dzieci powódki były zaniedbane, głodne (zjadały posiłki na stołówce szkolnej), czy też miały nieodrobione lekcje. Wystąpiła również do Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z wnioskiem o ograniczenie M. M. (1) władzy rodzicielskiej i ustanowienie jej rodziną zastępczą dla małoletnich wnuków, sygn. akt III Nsm 387/09. Postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2010 r. Sąd oddalił wniosek. Pozwana informowała Ośrodek Pomocy (...), m.in. że dzieci są zaniedbywane przez matkę. Tymczasem pracownik MOPS – K. M. – podczas wizyty nie stwierdziła zaniedbań po stronie powódki w opiece nad dziećmi, małoletni M. ubrany był normalnie w koszulkę i spodenki, jak w lato, mieszkanie było zadbane. Ponadto pozwana do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w B. złożyła oświadczenie, w którym wskazała, że jej córka posiada oszczędności i dochody świadczące o nienależnym pobieraniem przez nią zasiłku. Pozwana pismo to podpisała jako inna osoba (J. K. (1)), za co

została prawomocnie skazana wyrokiem Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim, wyrokiem z dnia 25 października 2011 r. Pozwana obwiniona była również o podawanie fałszywych informacji na policji w celu podjęcia przez nią interwencji. Obie sprawy zakończyły się uniewinnieniem pozwanej.

Dowód: akta Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim, sygn.akt III Nsm 387/09; akta Sądu Rejonowego w Bielsku – Białej, sygn.aktIV Nsm 434/10, wniosek o ukaranie G. Z. (1) za składanie fałszywych informacji na policji k.218, pismo powódki o ustanowienie zakazu zbliżania pozwanej do dzieci i rodziny powódki k.125; zeznania świadków K. M. – k.198, A. L. – k.317-318, M. D. – k.198, A. T. – k.199, H. W. – k.199, K. A. – k.195, I. B. – k.197, J. K. (2) – k.264, W. K. – k.263, D. B. – k.262, E. H. - k.360, wywiad w Posterunku Policji k.598; zaświadczenia lekarzy (...) – k.396, oraz pielęgniarki środowiskowej D. P. – k.397; odpis wyroku z uzasadnieniem Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim z 25 października 2011r., sygn.akt VI K 203/11 – k.566-583; odpis wyroku z uzasadnieniem Sądu Okręgowego w Gliwicach, sygn.akt V Ka 144/12 – k.584-587; zeznania pozwanej G. Z. (1) – k.422-425, zeznania pozwanego F. Z. - k.425-426, zeznania pozwanego W. M. – k.426-427, dokumentacja lekarska (...) Zespołu (...) – k.130-137; treść zeznań I. B. – z akt Prokuratury Rejonowej w Bielsku - Białej – Nr rep. Prok. 2Ds 42/10/JK – k.13-14 tych akt.

Postanowieniem z dnia 22 listopada 2011 r. Sąd Rejonowy w Bielsku – Białej w sprawie I. N. 577/10 udzielił zabezpieczenia na czas postępowania w ten sposób że opiekę nad małoletnim M. powierzył ojcu dziecka – W. M.. (394)

Od tego czasu małoletni przebywa w W., zamieszkuje razem z ojcem, a kiedy ten jest w pracy przebywa u babki i dziadka. Małoletni związany uczuciowo jest z ojcem i z nim identyfikuje, jego relacje z matką są obecnie znacznie zaburzone, wykazuje wobec niej wiele sprzecznych uczuć, i czuje się przez nią odtrącony. Małoletni chce pozostać pod opieką ojca i spotykać się z rodzeństwem. Ojciec małoletniego prawidłowo wykonuje władze rodzicielską.

Dowód opinia Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno – Konsultacyjnego z B. z dnia 9 listopada 2011 r. – k.388; odpis postanowienia Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej z dnia 22 listopada 2011r., sygn.akt 577/10 – k.394

Pozwana G. Z. (1) ma wykształcenie zawodowe, jest krawcową. Jest osobą bezrobotną, jak również nie wykonuje żadnych prac związanych ze swoim zawodem. Nie posiada żadnych oszczędności, a jej źródłem utrzymania są dochody męża, w wysokości ok. 2.000 złotych.

Dowód: Opinia Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno – Konsultacyjnego – k.15-20, oświadczenie majątkowe powódki – k.53-54

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w części.

Problematykę ochrony dóbr osobistych reguluje art. 23 i 24 kodeksu cywilnego. Zgodnie z treścią art. 23 kc dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Z kolei art. 24 § 1 kc przewiduje, że ten, czyje dobro osobiste zostało zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania chyba, że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności, ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie.

Podstawową przesłanką odpowiedzialności za naruszenie dobra osobistego jest to, aby działanie stanowiące naruszenie dobra osobistego było bezprawne. W niniejszej sprawie w ocenie Sądu doszło do naruszenia dóbr osobistych powódki poprzez bezprawne działanie pozwanej. Bezspornym bowiem było, że pozwana zawiadamiała różne instytucje państwowe o sytuacji panującej w domu powódki, często mijając się z prawdą. Między innymi kilkakrotnie informowała policję, żądając podjęcia interwencji, mimo że zdarzenia przez nią przedstawiane okazywały się nieprawdziwe. Dzwoniła do szkoły w której uczyły się małoletni M. i M., przedstawiając nieprawdę D. Szkoły o

zaniedbywaniu przez powódkę swoich dzieci. Tymczasem z zeznań świadka A. D. Szkoły – wynika, że dzieci powódki były zadbane, przygotowane do zajęć, a matka interesowała się ich postępami w nauce. Podobnie pozwana postąpiła składając do miejskiego ośrodka pomocy społecznej zawiadomienie o dochodach powódki, sugerując że pobiera ona nienależne jej świadczenie rodzinne. Zawiadomienie to podpisała jako J. K. (1), za co została skazana prawomocnym już wyrokiem karnym. Również kilkakrotnie telefonicznie zawiadamiała MOPS, że powódka niewłaściwie sprawuje opiekę nad dziećmi, tymczasem świadek – K. M. – zeznała, że jako pracownik MOPS podczas wizyty w miejscu zamieszkania powódki nie stwierdziła zaniedbań w opiece nad dziećmi.

Dlatego też Sąd mając na uwadze całość postępowania pozwanej uznał, że swoim zachowaniem wkraczała ona w prywatność powódki, czym naruszała jej dobra osobiste. Co prawda zachowanie G. Z. (1) było podyktowane troską o wnuka, to jednak zdaniem Sądu jej ingerencja była na tyle przesadna, że odczuwała to na swojej prywatności powódki, która czuła się napiętnowana i poniżona. Zachowania te niewątpliwie naruszyły dobra osobiste powódki, takie jak godność, dobre imię, prawo do prywatności i stanowią podstawę do zasądzenia, w myśl art. 448 kc zadośćuczynienia. Zgodnie bowiem z tym artykułem, w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę.

Jak już wcześniej wspomniano, pozwana mimo, iż mogła mieć podstawy do swojego zachowania, bowiem opierała się na relacjach telefonicznych swojego wnuka, zdaniem Sądu działała w taki sposób, który miał poniżyć powódkę, ukazać ją jako złą matkę, niedbającą o własne dzieci, co w konsekwencji mogłoby skutkować nawet pozbawieniem jej praw rodzicielskich. Dodać też należy, co też jest bezsporne w sprawie, że pozwana i powódka pozostają w konflikcie od 2009 r., co w ocenie Sądu również świadczy o tym, że pozwana działała w celu zaszkodzenia swojej córce, chociażby poprzez wstrzymanie wypłacania dla powódki zasiłku rodzinnego, czy też poniżenia jej w oczach sąsiadów poprzez liczne interwencje policji i pracowników MOPS w miejscu zamieszkania M. M. (1). O działaniu pozwanej, właśnie w takim celu, świadczy skazanie jej za podpisanie nie swoim imieniem i nazwiskiem zawiadomienia złożonego do MOPS dla wstrzymania wypłacania zasiłku dla powódki oraz zawiadamianie dyrektora szkoły, do której uczęszczał małoletni M., że jego matka nie dba o swoje dzieci. Tymczasem dyrektor szkoły widział, że te chodzą do szkoły przygotowane, mają zagwarantowane wyżywienie w szkole, a sama powódka interesuje się dziećmi.

Sąd nie znalazł podstaw do przypisania zarzutów powódki F. Z. i W. M.. W ocenie Sądu trudno uznać, że działanie tych pozwanych było bezprawne. Sąd uznał, że ich działalność była normalna nie ingerująca w życie powódki, a jedynie przejawiająca się zainteresowaniem losem małoletniego M.. W ocenie Sądu żaden z zarzutów powódki nie dał podstaw aby przypisać im odpowiedzialność. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że to jedynie pozwana G. Z. (2) naruszała swoim zachowaniem dobra osobiste powódki.

Ustalając wysokość zadośćuczynienia Sąd wziął pod uwagę rodzaj naruszonego dobra i rozmiaru doznanej krzywdy, intensywności naruszenia oraz stopień winy sprawcy, a także sytuację majątkową zobowiązanej (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 16.04.2002 r. w sprawie V CKN 1010/00 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11.10.2002 r, sygn. akt I CKN 1032/00) uznając, że żądanie zadośćuczynienia powódki jest znacznie zawyżone. Na uwadze bowiem należy mieć, że pozwana nie jest aktywna zawodowo i utrzymuje się z dochodów męża, które nie są zbyt wysokie, tj. blisko dwa tysiące złotych miesięcznie. Ponadto pozwana nie posiada własnych oszczędności, a z racji wieku może mieć także trudności ze znalezieniem zatrudnienia. Zasądzenie zatem wyższego zadośćuczynienia w tym przypadku byłoby dotkliwie nie tyle dla pozwanej co dla jej męża, któremu w niniejszej sprawie nie przypisano bezprawnego działania wobec powódki. Ponadto wskazać należy, że pozwana została uniewinniona w sprawach gdzie była obwinioną o podawanie fałszywych informacji na policji w celu podjęcia przez nią interwencji. Natomiast w przypadku ocenienia przez dyrektora szkoły sposobu sprawowania opieki nad małoletnimi dziećmi przez powódkę, należało uznać, że działania pozwanej nie były tyle uciążliwe aby uzasadniały zasądzenie wskazanej przez powódkę kwoty zadośćuczynienia. Tym bardziej, że dyrektor szkoły widział faktyczną sytuację dzieci i zaangażowanie matki w ich wychowanie, nie wskazując w swoich zeznaniach na naganne zachowanie matki wobec małoletnich. Mając jednak na uwadze całokształt zachowania pozwanej, a szczególności poinformowanie ośrodka pomocy społecznej o sytuacji

majątkowej powódki, Sąd uznał, że kwota 500 zł zadośćuczynienia będzie adekwatna do rodzaju naruszonego dobra, rozmiaru szkody, intensywności, a także sytuacji materialnej pozwanej.

Mając na uwadze, że powódka utrzymała się ze swoim żądaniem jedynie w nieznacznej części, a także uwzględniając sytuację materialną stron, Sąd przyznał obu pełnomocnikom stron wynagrodzenie. W tym zakresie oparł się o art. 29 ust. 1 ustawy o adwokaturze w związku z § 6 ust. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu przyznając wynagrodzenie obu pełnomocnikom stron w kwotach po 7200 zł dla każdego z nich oraz kwoty po 1656 zł jako podatek od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.